

Protokół nr XXXI/04
z XXXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie,
która odbyła się w dniu 30 września 2004 r.
w sali Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołów z XXVIII i XXIX sesji Rady Miejskiej.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zmiana uchwały w sprawie zatwierdzenia planu przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2004 (uchwała).
8. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).
9. Udzielenie pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina (uchwała).
10. Ustalenie stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego (uchwała).
11. Stanowisko w sprawie przywrócenia Gminy Mosina do II strefy nizinnej ONW.
12. Stanowisko w sprawie uciążliwości związanych z wylewiskami wody poprodukcyjnej z Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Ziemiaczanego w Luboniu.
13. Powołanie komisji opiniującej wnioski w sprawie przyznania stypendium Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina (uchwała).
14. Rozpatrzenie skarg na działalność Burmistrza Gminy Mosina:
 - a) wniosek Jacka Kałka, Stanisława Baranioka, Michała Czerwińskiego, Jerzego Falbierskiego i Jacka Raczyńskiego z dnia 16 sierpnia 2004 r. o przeprowadzenie kontroli prawidłowości działań Burmistrza Gminy Mosina (uchwała);
 - b) ponowienie skargi Jacka Kałka, Stanisława Baranioka, Michała Czerwińskiego, Jerzego Falbierskiego i Jacka Raczyńskiego z dnia 27 sierpnia 2004 r. na opieszałość Burmistrza Gminy Mosina (uchwała);
 - c) Jacka Kałka z dnia 23 sierpnia 2004 r. na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego (uchwała);
 - d) Jacka Kałka z dnia 21 września 2004 r. na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego (uchwała).
15. Zmiana uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego” (uchwała).
16. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 9 do 29 września 2004 r.
17. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
18. Zapytania i wnioski radnych.
19. Zakończenie sesji.

Przebieg sesji:

do punktu 1. – Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji dokonał o godzinie 16.05 Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Przemysław Pniewski, który powitał radnych, zaproszonych gości oraz przybyłych mieszkańców Gminy Mosina.

do punktu 2. – Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada Miejska jest zdolna do podejmowania prawomocnych decyzji, ponieważ na ogólny stan 21 radnych – w sesji aktualnie bierze udział 20 radnych, co stanowi 95,24% ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej w Mosinie. Nieobecny był ze względów służbowych radny Stanisław Barć. *Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, których *lista również jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

do punktu 3. – Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszli radni:

- 1) Zygmunt Niemczewski,
- 2) Ryszard Rybicki.

W związku z tym, że radny Zygmunt Niemczewski oraz radny Ryszard Rybicki przyjęli propozycję kandydowania, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał ich kandydatury pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wybrała radnego Zygmunta Niemczewskiego oraz radnego Ryszarda Rybickiego do pełnienia funkcji członków Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

do punktu 4. – Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zaproponował, aby funkcję nadzorującej sporządzenie protokołu z XXXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie pełniła radna Dorota Domagała. W związku z tym, że wyżej wymieniona radna wyraziła zgodę na tę propozycję, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał jej kandydaturę pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wybrała radną Dorotę Domagałę do nadzorowania sporządzenia protokołu z XXXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

do punktu 5. – Przyjęcie protokołów z XXVIII i XXIX sesji Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z XXVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Jacek Bąkowski nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 20 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że protokół z XXIX sesji Rady Miejskiej w Mosinie, której przewodniczył, został sporządzony zgodnie z porządkiem obrad oraz posiada wszystkie załączniki i materiały związane z tą sesją. Potwierdził to swoim podpisem radny Krzysztof Rembowski nadzorujący sporządzenie protokołu. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław

Pniewski zaproponował przyjęcie protokołu z XXIX sesji Rady Miejskiej bez odczytania, poddając swoją propozycję pod głosowanie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”, przyjęła powyższy protokół.

do punktu 6. – Ustalenie porządku obrad.

Proponowany porządek obrad XXXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony, radni otrzymali wraz z zaproszeniami na tę sesję.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, iż do proponowanego porządku obrad wprowadził on dodatkowy punkt – „Przyjęcie do realizacji projektów w ramach Programu Odnowy Wsi na rok 2004 (uchwała)”. Poinformował też, że do Rady Miejskiej w Mosinie wpłynęło postanowienie z Samorządowego Kolegium Odwoławczego dotyczące skargi Jacka Kałka na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina oraz naruszenie interesu skarżącego, złożone do powyższej instytucji. Powiadomił przy tym, iż wyżej wymienionym postanowieniem Samorządowe Kolegium Odwoławcze przekazało tę skargę do rozpatrzenia Radzie Miejskiej w Mosinie. W związku z tym zaproponował, aby Rada Miejska w Mosinie rozpatrzyła powyższą sprawą w podpunkcie e) dotychczasowego punktu 14. Wysunął także propozycję, aby pkt 13 proponowanego porządku obrad uzyskał brzmienie: „Przyjęcie do realizacji projektów w ramach Programu Odnowy Wsi na rok 2004 (uchwała)”, w związku z czym dotychczasowe punkty 13-19 proponowanego porządku obrad przyjęłyby kolejno numery 14-20. Ponadto pkt 15 podpunkt e) przyjęłyby brzmienie: „Jacka Kałka na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina oraz naruszenie interesu skarżącego (uchwała)”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, wniosków i uwag, w ten sposób został ustalony porządek obrad XXXI sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Przyjęcie protokołów z XXVIII i XXIX sesji Rady Miejskiej.
6. Ustalenie porządku obrad.
7. Zmiana uchwały w sprawie zatwierdzenia planu przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2004 (uchwała).
8. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).
9. Udzielenie pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina (uchwała).
10. Ustalenie stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego (uchwała).
11. Stanowisko w sprawie przywrócenia Gminy Mosina do II strefy nizinnej ONW.
12. Stanowisko w sprawie uciążliwości związanych z wylewiskami wody poprodukcyjnej z Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Ziemniaczanego w Luboniu.
13. Przyjęcie do realizacji projektów w ramach Programu Odnowy Wsi na rok 2004 (uchwała).
14. Powołanie komisji opiniującej wnioski w sprawie przyznania stypendium Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina (uchwała).
15. Rozpatrzenie skarg na działalność Burmistrza Gminy Mosina:
 - a) wniosek Jacka Kałka, Stanisława Baranioka, Michała Czerwińskiego, Jerzego Falbierskiego i Jacka Raczyńskiego z dnia 16 sierpnia 2004 r. o przeprowadzenie kontroli prawidłowości działań Burmistrza Gminy Mosina (uchwała);

- b) ponowienie skargi Jacka Kałka, Stanisława Baranioka, Michała Czerwińskiego, Jerzego Falbierskiego i Jacka Raczyńskiego z dnia 27 sierpnia 2004 r. na opieszałość Burmistrza Gminy Mosina (uchwała);
 - c) Jacka Kałka z dnia 23 sierpnia 2004 r. na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego (uchwała);
 - d) Jacka Kałka z dnia 21 września 2004 r. na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego (uchwała);
 - e) Jacka Kałka na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina oraz naruszenie interesu skarżącego (uchwała).
16. Zmiana uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego” (uchwała).
 17. Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 9 do 29 września 2004 r.
 18. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
 19. Zapytania i wnioski radnych.
 20. Zakończenie sesji.

do punktu 7. – Zmiana uchwały w sprawie zatwierdzenia planu przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2004 (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że wzrost wpływów z tytułu opłat za usuwanie drzew jest podstawą do zmiany w przychodach Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2004.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały zmieniającej uchwałę nr XIX/159/03 z dnia 30 grudnia 2003 r. w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2004.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska powiadomiła, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens poinformował, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, iż radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XIX/159/03 z dnia 30 grudnia 2003 r. w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na rok 2004. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/247/04 w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 8. – Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2004 (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że zwiększenie dotacji, subwencji oraz środki z firmy „AQUANET” są podstawą wniosku Burmistrza Zofii Springer o dokonanie zmian w budżecie Gminy Mosina na 2004 rok.

Skarbnik Gminy Mosina Ewa Marciniak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens poinformował, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2004. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/248/04 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 9. – Udzielenie pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski powiadomił, że decyzją Starosty Poznańskiego, na terenie Mosiny pracuje filia Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Jednym z warunków tej decyzji, było dofinansowanie kosztów jej działania przez Gminę Mosina.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens poinformował, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Radny Jacek Bąkowski zwrócił się o wyjaśnienie, jaki jest zakres usług dla mieszkańców prowadzonych w ramach Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Wyraził przy tym przekonanie, iż może mieć on wpływ na podjęcie przez radnych decyzji w tej sprawie.

Radny Marian Sobecki stwierdził, iż rozumie on, że chodzi o dofinansowanie przez Gminę Mosina Filii Wydziału Komunikacyjnego Starostwa Powiatowego w Poznaniu. Zapytał przy tym, jaka jest partycypacja Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

Radny Krzysztof Rembowski zwrócił się o wyjaśnienie, czy kwota 40.000,00 zł to całkowite koszty utrzymania wyżej wymienionej filii, czy są to koszty roczne, czy za jakiś inny okres czasu.

Radna Dorota Domagała zapytała, jakiego rodzaju koszty stanowi wymieniona suma 40.000,00 zł.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec powiadomił, iż kwota ta „jest” do końca tego roku. Stwierdził też, że w zasadzie już informację radni „poprzednio” uzyskali, przy czym „pierwsze” informacje ze Starostwa Powiatowego w Poznaniu dotyczą funkcjonowania całorocznego. Oświadczył także, że nie może on wyjaśnić szczegółów, ponieważ będą one określone dopiero w porozumieniu zawartym z wyżej wymienionym starostwem powiatowym. Poinformował przy tym, że przedstawione kwoty podane są w przybliżeniu, a nie szczegółowo, ale uchwała musi być przez Radę Miejską w Mosinie podjęta, żeby na jej podstawie „to” porozumienie zawrzeć.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż koszty jednorazowe to między innymi koszt zakupu komputera i budowy łączy do transmisji danych. Poinformowała przy tym, że są to „rzeczy”, które będą stałe. Natomiast bieżąca obsługa, jak materiały, telefony, czy zabezpieczenie, spadną na „barki” Gminy Mosina, przy czym Starostwo Powiatowe w Poznaniu na pewno będzie „opłacało” swoich pracowników. W porozumieniu będzie jeszcze dodatkowo określone, które elementy dotyczące rejestracji pojazdów będą załatwiane w Urzędzie Miejskim w Mosinie, na pewno bowiem nie 100% czynności z nią związanych, gdyż „pewne rzeczy” będą musiały być jeszcze załatwiane w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się o wyjaśnienie, czy na terenie Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina otrzymać będzie można dowód rejestracyjny i tablicę rejestracyjną

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska powiadomiła, że nowych dowodów rejestracyjnych nie będzie można otrzymać w Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina, ponieważ wymaga to specjalnego ciągu technologiczno-technicznego, w którym musi uczestniczyć specjalistycznie przeszkolony pracownik i musi być specjalnie przygotowane do tego stanowisko. Stwierdziła przy tym, że jest to możliwe tylko w starostwie powiatowym i musi „dojść” drugi pracownik, w związku z czym tego typu usługa będzie realizowana tylko w Starostwie Powiatowym w Poznaniu. Poinformowała też, że rozmawiała o tym z p. Kaniewską i nie jest to możliwe w żadnej filii wyżej wymienionego wydziału Starostwa Powiatowego w Poznaniu, a jest to związane z „tymi” łączami, z wdrażaniem całego systemu bezpieczeństwa.

Radny Leszek Dymalski zwrócił się o wyjaśnienie, czy formalności będą mogły być załatwione w Mosinie, a samego odbioru dokumentów trzeba będzie dokonać w Starostwie Powiatowym w Poznaniu.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska odpowiedziała twierdząco.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że zmiany te są wynikiem wdrożenia systemu „CEPIK”, w którym założono, iż ma być on oparty o powiaty. Wyraził przy tym przekonanie, iż w większości powiatów było to łatwiejsze do zrealizowania ze względu na ich wielkość. Natomiast w przypadku powiatu poznańskiego była to operacja bardziej skomplikowana. Koszty funkcjonowania administracji byłyby bardzo duże, w związku z czym zaczął funkcjonować system, o którym mowa i on daje takie możliwości, że zdecydowaną większość formalności będzie można załatwiać na miejscu, natomiast ten konkretny dokument, który będzie przygotowywany w siedzibie Starostwa Powiatowego w Poznaniu, tamże trzeba będzie odebrać. Wyraził też przekonanie, że obserwując przez „te” ostatnie kilkanaście dni funkcjonowanie „tego” systemu w Urzędzie Miejskim w Mosinie i na terenie Starostwa Powiatowego w Poznaniu, może stwierdzić, iż te największe kolejki z pierwszych dni funkcjonowania zostały uporządkowane, każdy ma wskazany numer, godzinę i praktycznie są dwie, trzy osoby oczekujące. Stwierdził przy tym, że tych największych kolejek, które ustawiły się na terenie Urzędu Miejskiego w Mosinie, w żaden sposób nie da się porównać z tymi na terenie Starostwa Powiatowego w Poznaniu mimo, iż tam było sporo „tych” stanowisk. Natomiast ludzie się zjeżdżali z kilkunastu gmin tym bardziej, że nie było jeszcze takiej pełnej informacji starostwa o „tych” filiach, w związku z czym było to bardzo uciążliwe.

Sekretarz Gminy Mosina Maria Chodorowska poinformowała, iż z tej kwoty 40.000,00 zł, większość to jednorazowy wydatek ze strony Gminy Mosina. Na tę kwotę składa się koszt uruchomienia filii dla polskiej wytwórni papierów wartościowych i jest to 23.000,00 zł netto i ok. 28.000,00 zł. Stwierdziła przy tym, że jest to kwota nie do negocjacji, narzucona przez małopolską wytwórnię papierów wartościowych. Koszt łącza dla jednej placówki w wysokości 2.000,00 zł wzięło na swoje „barki” Starostwo Powiatowe w Poznaniu. Miała być to suma dla jednej placówki w wysokości 6.700,00 zł, ale z tego się wycofano. Poinformowała też, że będzie to opłacała gmina, przy czym na koszty te złoży się utrzymanie instalacji sieci w wysokości około 1500,00 zł, natomiast pozostałe „rzeczy”, jak odświeżenie pomieszczenia, biurka, koszty bezpośredniego kontaktu: klient – pracownicy, będzie finansować Starostwo Powiatowe w Poznaniu. Poinformowała także, że Gmina Mosina zapewni materiały biurowe, obsługę telefoniczną i korespondencji, zabezpieczy specjalnymi zamkami drzwi i wyposaży w kraty, co kosztuje ok. 700 zł. Natomiast Starostwo Powiatowe w Poznaniu opłaci koszty osobowe.

Radny Marian Sobecki zwrócił się o wyjaśnienie, czy „ta” filia powstaje tylko dlatego, żeby pomóc, czy w jakiś sposób ułatwić życie obywatelowi, czy też są jakieś korzyści z tego tytułu dla Gminy Mosina.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, iż sprawa ta ma tylko wymiar społeczny, gdyż ludzie będą mieli bliżej do załatwienia tych najbardziej uciążliwych spraw związanych z rejestracją pojazdów. Wyraziła przy tym przekonanie, że takie były oczekiwania radnych Rady Miejskiej w Mosinie i z tego co wie, mieszkańców mosińskiej gminy. Gminy Mosina nie musi bowiem „tego” prowadzić. Wyraziła też przekonanie, że jeżeli jest wola Rady Miejskiej w Mosinie i wola mieszkańców, żeby te sprawy załatwiać na terenie Starostwa Powiatowego w Poznaniu, to nic nie stoi temu na przeszkodzie. Stwierdziła także, że ideą, która jej przyświecała, było przybliżenie tych funkcji mieszkańcom Gminy Mosina.

Radna Dorota Domagała oświadczyła, że nie za bardzo rozumie koszty związane z prowadzeniem tej filii. Wyraziła przy tym pogląd, że jeżeli wydział komunikacji za każdą „czynność” bierze „niemałe” pieniądze, przy czym filia położona jest na terenie gminy, a w powiatowym wydziale komunikacji mają być mniejsze kolejki, to Starostwo Powiatowe powinno ponosić wszystkie koszty z prowadzeniem filii na terenie Urzędu Miejskiego w Mosinie. Stwierdziła też, że radni idą „frontem do klienta”, czyli do wyborców, ale obecnie Gmina Mosina ma ponieść koszt 40.000,00 zł, a w przyszłym roku 100.000,00 zł.

Radny Marek Klemens wyraził przekonanie, że obawy radnych są trochę przedczesne, choć koszty mogą w jakiś sposób przerazić, ponieważ te 100.000,00 zł to faktycznie będą duże koszty, ale o tym wszystkim będzie trzeba myśleć w przyszłym roku. Stwierdził przy tym, że w tym roku powstał duży bałagan, gdyż zlikwidowano 6 filii wydziału komunikacji, a Starostwo Powiatowe w Poznaniu na pewno dąży do tego, żeby wszystkie te filie zlikwidować. Jego zdaniem należy poczekać, gdyż te 40.000,00 zł to nie jest jakiś majątek, a są pieniądze, które obecnie bardzo poważnie ulżyły mieszkańcom Gminy Mosina rejestrującym te samochody. Wyraził też przekonanie, że jeżeli w przyszłym roku Powiat Poznański podniesienie Gminie Mosina bardzo mocno koszty, to wtedy będzie można myśleć o zlikwidowaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina. Wezwał przy tym radnych, aby spróbowali podjąć tę próbę, gdyż jest to okres przejściowy, okres trudny, przy czym częściowo już Gmina Mosina poniosła te koszty, tak więc jego zdaniem nie ma tu nad czym dyskutować. Zapewnił także, że zgadza się, iż w tym przypadku mosińska gmina wykonuje pracę za Powiat Poznański i jeszcze za to płaci. Ale tak to jest, Rada Miejska w Mosinie może od razu „na dzień dobry” tych wszystkich mieszkańców wysłać w te kolejki. Zwrócił się przy tym do radnych z prośbą, żeby ten rok przystali na to, gdyż w przyszłym roku będą oni rozważać sytuację, zobaczą wówczas jakie warunki Powiat Poznański postawi Gminie Mosina, ile będzie ona miała do zapłacenia i będą mieli czas, żeby wtedy podjąć ewentualnie decyzję, czy zlikwidować, czy utrzymywać tę filię Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, iż kwota 40.000,00 zł to kwota na ten rok, przy czym zdecydowana jej większość, to koszty jednorazowe. Stwierdził przy tym, że nie ma jeszcze dzisiaj pełnego wyliczenia kosztów za rok 2005, ale prawdopodobnie pojawi się ono w ciągu najbliższych dni albo tygodni, ponieważ jest taka potrzeba, aby kwota ta znalazła się w Urzędzie Miejskim w Mosinie, a musi to mieć miejsce przed 15 listopada br. W związku z tym wyraził nadzieję, że w ciągu miesiąca to nastąpi. Stwierdził przy tym, iż dlatego nie wiadomo dokładnie, ile to do końca będzie kosztowało w roku 2005.

Radna Dorota Domagała zwróciła się o wyjaśnienie, w jakiej wysokości Starostwo Powiatowe w Poznaniu płaci dzierżawę za pokój, który wynajmuje w Urzędzie Miejskim w Mosinie.

Radna Maria Krause wyraziła przekonanie, że nie należy pytać, ile Starostwo Powiatowe w Poznaniu płaci za lokum, ponieważ nie na tym polega sprawa, żeby Gmina Mosina przypisywała sobie pewne sprawy. Filię Wydziału Komunikacyjnego w Urzędzie Miejskim

w Mosinie zlikwidowano bowiem i to dzięki staraniom Burmistrz Zofii Springer udało się załatwić tak, żeby ta filia mogła nadal istnieć. Stwierdziła też, iż Burmistrz Zofia Springer informowała Radę Miejską w Mosinie o tym, że będą to koszty, o których mówi się w tej chwili, iż są to koszty w dużej mierze stałe. Wyraziła także przekonanie, że dla mieszkańców Gminy Mosina jest bardzo celowe, aby ta filia istniała. Zgodziła się z radnym Markiem Klemensem, iż Komisja Budżetu i Finansów, czy w ogóle radni, mogą się przyjrzeć, jak te koszty będą wyglądać dalej. Wtedy wszyscy radni stwierdzą w pewnym momencie, kiedy będzie już ta filia funkcjonowała, czy to się rzeczywiście Gminie Mosina opłaca. Wyraziła również przekonanie, iż dobro mieszkańców to jest to „dobro nasze” i radni powinni patrzeć z tego punktu widzenia na tę sprawę i dlatego należy mówić o wszystkich jej aspektach.

Zastępca Burmistrza Stanisław Dębiec poinformował, iż Gmina Mosina nie pobiera czynszu za funkcjonowanie w jej pomieszczeniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu, gdyż reguluje to wcześniejsza umowa.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska przypomniała, że projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina jest zgodny z tym, co Burmistrz Zofia Springer mówiła już wcześniej. W związku z tym nie jest dla niej zrozumiała dyskusja na ten temat, skoro została podjęta walka o pozostawienie w Urzędzie Miejskim w Mosinie Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się do radnej Krystyny Sakwy-Jakubowskiej stwierdzając, że pozwoliby zawsze każdemu, któryby miał wątpliwości, wyartykułować je. Wyraził przy tym zadowolenie, iż te wątpliwości są wyartykułowane tu i teraz i przed podjęciem uchwały, dzięki czemu każdy może uzyskać niezbędne dla siebie informacje, aby podjąć odpowiedzialnie przedmiotową uchwałę.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w utrzymaniu Filii Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Poznaniu na terenie Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/249/04 w powyższej sprawie 18 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 10. – Ustalenie stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, iż ustawa o drogach publicznych nakłada obowiązek ustalenia opłat za zajęcie pasa drogowego na terenie całej gminy.

Kierownik Referatu Inwestycji Komunalnych Maria Wyzuj przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego. Poinformowała przy tym, że na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów w dniu 29 września br., członkowie wyżej wymienionej komisji stałej Rady Miejskiej w Mosinie przeprowadzili dyskusję, w wyniku której zaproponowali rozważenie opłaty rocznej dla przyłączy kanalizacyjnych i wodociągowych w wysokości 10,00 zł. Powiadomiła też, iż po przeprowadzeniu dogłębnej analizy prawnej tej propozycji, okazało się, że istnieje taka możliwość. W związku z tym zaproponowała, aby § 2 pkt 2 projektu uchwały w powyższej sprawie przyjął brzmienie: „poza obiektami inżynierskimi: a) dla przyłączy kanalizacyjnych i wodociągowych: - 10,00 zł, b) w pozostałych przypadkach: - 20,00 zł.”. Poinformowała także, że Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa zaproponowała, aby § 3 pkt 1 projektu uchwały w powyższej sprawie przyjął brzmienie: „za 1 m² rzutu poziomego obiektu

handlowego lub usługowego: - 0,40 zł,”. Powiadomiła również, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zaproponowała także, aby w treści § 4 projektu uchwały w powyższej sprawie wykreślić fragment w brzmieniu „koperty parkingowe”.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Klemens powiadomił, iż wyżej wymieniona komisja stała Rady pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie z uwzględnieniem zmian jej treści, wymienionych wyżej przez Kierownika Referatu Inwestycji Komunalnych Marię Wyzuj.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek, aby § 3 pkt 1 projektu uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego przyjął brzmienie: „za 1 m² rzutu poziomego obiektu handlowego lub usługowego: - 0,40 zł,”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 16 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”, przyjęła powyższą propozycję.

Następnie prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek, aby z § 4 projektu uchwały w powyższej sprawie wykreślić fragment w brzmieniu „koperty parkingowe”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, przyjęła powyższą propozycję.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie wniosek, aby § 2 pkt 2 projektu uchwały w powyższej sprawie przyjął brzmienie: „poza obiektami inżynierskimi: a) dla przyłączy kanalizacyjnych i wodociągowych - 10,00 zł, b) w pozostałych przypadkach: - 20,00 zł,”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 20 głosami „za”, przyjęła powyższą propozycję.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych na cele niezwiązane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/250/04 w powyższej sprawie 18 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 11. – Stanowisko w sprawie przywrócenia Gminy Mosina do II strefy nizinnej ONW.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że wysokość opłat wyrównawczych dla rolników jest uzależniona od wielu czynników. Na jej wymiar wpływa również stwierdzenie o niekorzystnych warunkach gospodarowania. W związku z tym, iż nastąpiła zmiana związana z zakwalifikowaniem Gminy Mosina, Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa, po przeprowadzonej dyskusji, proponuje Radzie Miejskiej w Mosinie przyjęcie stanowiska w powyższej sprawie.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie, po analizie problemu doszła do wniosku, iż nastąpiła „tu” beczynność. Spowodowała ona „jak gdyby” akceptację tego rozstrzygnięcia, które szło w szybkim tempie. Stwierdziła przy tym, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa nie dopatrzyła się „okoliczności łagodzących”, w związku z tym wypracowała projekt stanowiska w powyższej sprawie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski odczytał projekt stanowiska Rady Miejskiej w Mosinie w sprawie wykreślenia Gminy Mosina z rejestru gmin o niekorzystnych warunkach gospodarowania.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt stanowiska w powyższej sprawie. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła stanowisko w sprawie wykreślenia Gminy Mosina z rejestru gmin o niekorzystnych warunkach gospodarowania jednogłośnie, czyli 20 głosami „za”.

Stanowisko to jest załącznikiem niniejszego protokołu.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa zaproponowała, aby powyższe stanowisko zostało przekazane Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Wojewodzie Wielkopolskiemu, Staroście Poznańskiemu oraz posłom na Sejm RP: Andrzejowi Aumillerowi i Annie Górnej-Kubackiej.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, że uruchomiła ona różne „ścieżki” dla walki o to, aby Gmina Mosina przynajmniej w części, znalazła się w II strefie nizinnej ONW. Poinformowała przy tym, że otrzymała od posła na Sejm RP Stanisława Kalemby obietnicę, iż w piątek przedstawi on sprawę Gminy Mosina na „forum” i na komisjach. Zaproponowała też, że jeżeli radni Rady Miejskiej w Mosinie wyrażą zainteresowanie, to powiadomi on gdzie i jak „ta” sprawa została załatwiona.

do punktu 12. – Stanowisko w sprawie uciążliwości związanych z wylewiskami wody poprodukcyjnej z Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Ziemniaczanego w Luboniu.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że mieszkańcy Osiedla Głuszyna, jednostki wojskowe oraz szkoła, zwróciły się z prośbą do Rady Miejskiej w Mosinie o pomoc w rozwiązaniu problemu rekultywacji terenów, na które Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Ziemniaczanego w Luboniu wylewa odpady poprodukcyjne. Poinformował przy tym, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa po przeprowadzonej dyskusji, proponuje Radzie Miejskiej w Mosinie przyjęcie stanowiska w powyższej sprawie.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zapoznała się ze szczegółami dotyczącymi uciążliwości związanymi z wylewiskami wody poprodukcyjnej wyżej wymienionego przedsiębiorstwa, w związku z czym proponuje Radzie Miejskiej przyjęcie stanowiska w powyższej sprawie.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zwróciła się o wyjaśnienie, na czym polega „szkodliwość” związana z wylewiskami wody poprodukcyjnej dla jednostek wojskowych.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, że jednostka wojskowa w Babkach jest w trakcie bardzo poważnej modernizacji. Zostanie tam bowiem uruchomiona jedna z trzech baz związana z naprowadzaniem i identyfikowaniem przestrzeni lotniczej. Dotychczas były tam zainstalowane różnego typu urządzenia wspomagające klimatyzację, natomiast nowe urządzenia będą całkowicie związane z klimatyzacją, z pobieraniem powietrza. Odwołał się też do wyobraźni radnych, jak będą wyglądali pracujący tam żołnierze, jeżeli ta klimatyzacja zassie powietrze, które nie jest „trujące”, ale ma taki zapach, że powoduje dosyć poważne perturbacje, nawet dla osób czasowo tam przebywających. Zwrócił także uwagę, iż za kilka miesięcy dla tej jednostki będzie to „być, albo nie być”. Wyraził przy tym przekonanie, że jest to bardzo poważny problem, podobny do tego, jaki ma jednostka lotnicza w Głuszynie, ponieważ ona również przechodzi na sporo urządzeń, które są klimatyzowane w 100%. Stwierdził również, iż problem będzie w tym, że zasysane powietrze nie będzie pozwalało nawet oddychać.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt stanowiska w sprawie likwidacji i rekultywacji wylewisk wód poprodukcyjnych z Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Ziemniaczanego w Luboniu na terenie Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła stanowisko w powyższej sprawie jednogłośnie – 20 głosami „za”. *Stanowisko to jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, iż przyjęte stanowisko zostanie przekazane władzom Województwa Wielkopolskiego, poprosi on również o współpracę Prezydenta Miasta Poznania, ponieważ część tych obiektów znajduje się na terenie miasta Poznania, a także Ministra Obrony Narodowej. Poinformował także, że powyższe stanowisko zostanie przekazane prezesowi Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Ziemniaczanego w Luboniu.

do punktu 13. – Przyjęcie do realizacji projektów w ramach Programu Odnowy Wsi na rok 2004 (uchwała).

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poinformował, że w ramach oddanych Polsce do dyspozycji przez Unię Europejską funduszy możliwe jest również finansowanie zadań realizowanych przez społeczności wiejskie. Działania te są objęte Programem Odnowy Wsi. Poinformował przy tym, iż Burmistrz Zofia Springer podjęła działania, aby „tego typu” inicjatywy były podejmowane przez wsie z terenu Gminy Mosina.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa przedstawił szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektów w ramach Programu Odnowy Wsi w roku 2004.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, iż po uwzględnieniu zmian zaproponowanych przez wyżej wymienioną komisję stałą Rady Miejskiej w Mosinie, komisja ta jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w powyższej sprawie.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski zwrócił się do Bogusława Baraniaka z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa o wyjaśnienie, czy wszystkie propozycje Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa zostały uwzględnione w zmianach do projektu uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektów w ramach Programu Odnowy Wsi w roku 2004.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa zapewnił, iż zostały uwzględnione wszystkie propozycje, które wpłynęły do ostatniego poniedziałku, czyli w terminie o jaki prosiła Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Radna Dorota Domagała zwróciła się o wyjaśnienie, czy w tegorocznym budżecie Gminy Mosina zagwarantowane są środki finansowe na realizację tych zadań, gdyż 20% tych środków gwarantuje mosińska gmina. Zapytała przy tym, czy te zadania będą już w tym roku realizowane, czy w roku przyszłym.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa powiadomił, iż program ten miał „ruszyć” od 1 września br. Ze względu na opóźnienia ministerialne, czyli brak rozporządzenia o wzorach wniosków, brak rozporządzenia kryterium oceny punktacji, to termin był kolejno przesuwany i na dzisiaj go nie ma. Obecnie nieoficjalnie „mówi się”, że być może program „ruszy” pod koniec października, listopada br., a najprawdopodobniej „ruszy” on od stycznia 2005 r. Wyraził przy tym przypuszczenie, że jest „to” związane z „tym”, iż Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi „zapomniało” zabezpieczyć środki finansowe na realizację tego programu i stąd są te przesunięcia. Stwierdził też, iż dzisiaj Rada Miejska w Mosinie ma podjąć uchwałę o „ruszeniu” tego programu w tym roku, a być może będzie ona musiała ją zmienić i przesunąć to działanie na rok 2005. Poinformował także, iż wszystkie wiadomości, które były na temat tego programu „na stronie ministerialnej”, skąd można było wszystkie dokumenty ściągnąć,

zostały obecnie wycofane i nie ma na niej nic. Wyraził przy tym obawę, że nagle Gmina Mosina może zostać postawiona przed faktem dokonanym, iż termin zostanie określony na 30 października br. Jego zdaniem jest to bardzo możliwe, gdyż takie rzeczy już się zdarzały. W związku z tym wyraził przekonanie, że taką uchwałę trzeba podjąć, nawet jeśli w roku przyszłym będzie trzeba ją zmienić.

Radna Dorota Domagała zwróciła się o wyjaśnienie, czy wartość tych zadań, które poszczególne sołectwa wskazały, jest w jakiś sposób wyceniona.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa powiadomił, iż jest to program polegający na podejmowaniu inicjatyw lokalnych, oddolnych. Stwierdził przy tym, że na obecnym etapie są to częściowo wypełnione wnioski według kosztorysu robionego przez rady sołeckie i są to zadania małe. Wyraził też przekonanie, że stosunkowo łatwo jest obliczyć koszty remontu świetlicy wiejskiej, natomiast do składanego wniosku o przyznanie środków finansowych, trzeba będzie zatrudnić kosztorysanta, który fachowo taki kosztorys danego obiektu przygotowuje. Stwierdził także, iż jeżeli Gmina Mosina „wejdzie” w ten program, to Urząd Miejski w Mosinie deklaruje swoją pomoc w zakresie wypełniania wniosków. Kosztorys będzie wtedy musiał zostać przygotowany przez osobę uprawnioną do sporządzania kosztorysu budowlanego, czy remontowego, czy innego, bo nie można tego zrobić „z palca”. Poinformował przy tym, iż na razie te wszystkie projekty są na 50.000,00 zł, a jeden na 450.000,00 zł z tym, że ten ostatni projekt jest już szczegółowo przygotowany, z kosztorysem i „ze wszystkim”, czyli wszystkie dokumenty już są podpisane. Powiadomił również, że we wstępnej wersji programu te prace przygotowawcze składania wniosków również wchodziły w cenę wniosków, czyli te prace kosztorysowe, które wykonuje kosztorysant już mogły być wciągnięte w dofinansowanie. Koszty związane z przygotowaniem wniosku również wchodziły w część dofinansowania. Są to tak zwane koszty kwalifikowane i niekwalifikowane. Obecnie jednak, to co było dostępne z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zostało wycofane i na razie „jesteśmy w próżni”. Zapewnił przy tym, że jeżeli program zostanie uruchomiony, to Urząd Miejski w Mosinie zrobi wszystko, żeby jak najwięcej tych wniosków „przeszło”. Zwrócił też uwagę, że to, iż Rada Miejska podejmie uchwałę w powyższej sprawie nie jest jednocześnie gwarancją, że wszystkie wskazane w niej zadania zostaną przyjęte. Wyraził przy tym przekonanie, iż Gmina Mosina jest w tej dobrej sytuacji, że według tej punktacji, która była do tych wniosków „na starcie”, otrzymuje ona już 3 punkty, ze względu na położenie, krajobraz i zabytki kulturowe, które występują na jej terenie. Tak więc Gmina Mosina ma duże szanse na uwzględnienie wniosków z jej terenu. Poinformował przy tym, iż nie wiadomo, czy wszystkie wnioski i ile z nich „wejdzie”, ponieważ po sporządzeniu ich przez rady sołeckie z pomocą Gminy Mosina, zostaną one złożone w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego. Tam opiniowane będą przez komitet „sterujący”, który je posegreguje, przydzieli punktację i jeśli wnioski te przejdą przez to „całe sito”, to dopiero wtedy płatności przekaże Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Radna Krystyna Sakwa-Jakubowska zwróciła się o wyjaśnienie, który to jest wniosek o wartości 450.000,00 zł.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa powiadomił, że jest wniosek z Rogalina i jest tam przygotowana cała dokumentacja na rozbudowę szkolnego boiska. Poinformował przy tym, iż jest to dokumentacja projektowa, łącznie z rozrysowaniem tego projektu na podkładach geodezyjnych, ze wszystkimi kosztorysami budowlanymi. Powiadomił też, że dokumentacja ta została przyjęta przez Burmistrza Zofię Springer, ponieważ po pierwszym spotkaniu z sołtysami, kiedy termin składania wniosków został wyznaczony do 30 sierpnia br., w tym terminie wpłynął ten jedyny wniosek do realizacji, do uchwały, którą obecnie Rada Miejska w Mosinie rozpatruje i w związku z tym został przyjęty.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji projektów w ramach Programu Odnowy Wsi w roku 2004. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/251/04 w powyższej sprawie 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 14. – Powołanie komisji opiniującej wnioski w sprawie przyznania stypendium Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że z uwagi na rozbieżności z „Regulaminem przyznawania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina”, koniecznym jest ponowne zatwierdzenie składu komisji opiniującej wnioski w sprawie przyznania tego stypendium. Poinformował przy tym, iż regulamin ten bardzo szczegółowo określa sposób, w jaki należy dokonać wyboru wyżej wymienionej komisji.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tomasz Żak poinformował, iż nie był obecny na poprzedniej sesji Rady Miejskiej w Mosinie, przy czym został on poinformowany, że padła wówczas propozycja rozszerzenia składu komisji opiniującej wnioski w sprawie przyznania stypendium Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina. Oświadczył przy tym, że ze „sporym” zdziwieniem przyjął on powyższą informację, ponieważ wyżej wymieniony regulamin określa wyraźnie, iż w skład tej komisji wchodzić mają dwie osoby będące członkami Komisji Edukacji, Kultury i Sportu. Zwrócił też uwagę, że w uzasadnieniu do przedstawionego w dniu dzisiejszym projektu uchwały stwierdza się, iż konieczność jej podjęcia spowodowana jest zmianami personalnymi – powołaniem na stanowisko Kierownika Referatu Oświaty Małgorzaty Kasprzyk oraz rozszerzeniem wnioskodawców o Gimnazjum w Rogalinie. Stwierdził przy tym, iż nie bardzo potrafi on odpowiedzieć, dlaczego te zmiany zostały zaproponowane. Poinformował także, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu proponuje powołanie na stanowisko członków komisji opiniującej wnioski w sprawie przyznania stypendium Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina, radną Halinę Labrzycką-Jankiewicz oraz radną Danutę Białas. Stwierdził przy tym, że są to osoby, które już od samego początku w tej komisji działały, wykazały się przy tym dużą precyzją i dobrym przygotowaniem.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały dotyczącej powołania komisji opiniującej wnioski w sprawie przyznania stypendium Samorządu Gminy Mosina dla uczniów publicznych gimnazjów na terenie Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/252/04 w powyższej sprawie 18 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 15. – Rozpatrzenie skarg na działalność Burmistrza Gminy Mosina:

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że do Rady Miejskiej w Mosinie wpłynęły skargi na działalność Burmistrza Gminy Mosina. Zgodnie z zapisami art. 229 Kodeksu postępowania administracyjnego oraz art. 18 a ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym, Rada Miejska jest zobowiązana te skargi rozpatrzyć. Zaproponował przy tym, aby w myśl zapisu § 84 Statutu Gminy Mosina, Rada Miejska w Mosinie zleciła kontrolę zasadności tych skarg Komisji Rewizyjnej, która będzie pracować na podstawie opinii prawnych przynajmniej dwóch prawników, gdyż takie są na dzień dzisiejszy już przygotowane – Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika oraz prawnika spoza Gminy Mosina.

W związku z tym wysunął propozycję podjęcia przez Radę Miejską w Mosinie 5 uchwał zlecających Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie stosownych działań, które pozwolą na przyjęcie pewnych wniosków, w postaci konkretnych, końcowych uchwał związanych z poszczególnymi sprawami. zaproponował także, aby w § 1 tych projektów uchwał znalazł się termin do dnia 20 listopada, czyli przed „listopadową” sesją Rady Miejskiej w Mosinie, żeby można było przygotować stosowne wnioski, czy uchwały, w zależności od tego, jakie działania, czy wskazania wypracuje Komisja Rewizyjna po rozpatrzeniu wszystkich spraw.

Radny Jerzy Falbierski oświadczył, iż ponieważ jest on jednym z wnioskodawców, nie będzie brał udziału w głosowaniach.

- a) wniosek Jacka Kałka, Stanisława Baranioka, Michała Czerwińskiego, Jerzego Falbierskiego i Jacka Raczyńskiego z dnia 16 sierpnia 2004 r. o przeprowadzenie kontroli prawidłowości działań Burmistrza Gminy Mosina (uchwała);

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie przeprowadzenia na wniosek Jacka Kałka, Stanisława Baranioka, Michała Czerwińskiego, Jerzego Falbierskiego i Jacka Raczyńskiego kontroli prawidłowości działań Burmistrza Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/253/04 w powyższej sprawie 16 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”. Radny Jerzy Falbierski nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

- b) ponowienie skargi Jacka Kałka, Stanisława Baranioka, Michała Czerwińskiego, Jerzego Falbierskiego i Jacka Raczyńskiego z dnia 27 sierpnia 2004 r. na opieszałość Burmistrza Gminy Mosina (uchwała);

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności ponownej skargi Jacka Kałka, Stanisława Baranioka, Michała Czerwińskiego, Jerzego Falbierskiego i Jacka Raczyńskiego na opieszałość Burmistrza Gminy Mosina. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/254/04 w powyższej sprawie 16 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”. Radny Jerzy Falbierski nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

- c) Jacka Kałka z dnia 23 sierpnia 2004 r. na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego (uchwała);

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi Jacka Kałka na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/255/04 w powyższej sprawie 16 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”. Radny Jerzy Falbierski nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

- d) Jacka Kałka z dnia 21 września 2004 r. na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego (uchwała).

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, prowadzący obrady Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi Jacka Kałka na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/256/04 w powyższej sprawie 16 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”. Radny Jerzy Falbierski nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

- e) Jacka Kałka na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina oraz naruszenie interesu skarżącego (uchwała).

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi Jacka Kałka na nienależyte wykonywanie zadań przez Burmistrza Gminy Mosina oraz naruszenie interesu skarżącego. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/257/04 w powyższej sprawie 16 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się”. Radny Jerzy Falbierski nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 16. – Zmiana uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego” (uchwała).

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski powiadomił, iż Komisja Rewizyjna wykonuje zleconą kontrolę, badając zasadność skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego”. Poinformował przy tym, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie zwróciła się z prośbą o przesunięcie terminu wykonania powyższej kontroli. Istnieje bowiem potrzeba uzyskania od Burmistrza Zofii Springer dodatkowych informacji i przeprowadzenia konsultacji z rzeczoznawcą zamówień publicznych. Stąd propozycja, aby można było termin wykonania przedmiotowej kontroli przesunąć do 20 października 2004 r.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, jak to się odnosi do § 87 Statutu Gminy Mosina i jaka to jest kontrola: problemowa, sprawdzająca, czy kompleksowa. Stwierdziła przy tym, iż zgodnie ze Statutem Gminy Mosina, kontrole te mają określony czas. Przypomniała też, że do „tego tematu” Rada Miejska w Mosinie „podchodziła” i w maju br. i dużo wcześniej. Wyraziła przy tym wątpliwość, w jakim stopniu w świetle prawa jest zasadnym przesuwanie tego terminu i „takie łagodne” traktowanie Komisji Rewizyjnej, w związku z czym może się ona przed Radą Miejską nie usprawiedliwiać, jak zakończyła swoją pracę.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił uwagę, że nieobecny jest Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Stanisław Barć, który być może udzieliłby szerszych wyjaśnień.

Radna Małgorzata Twardowska zauważyła, iż nie pytała się ona o Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Stanisława Barcia, ale o wykładnię prawną. Stwierdziła przy tym, że za kontrolą stoi wnioskodawca i nie chciałaby ona, żeby wnioskodawca zarzucił „coś” Radzie Miejskiej w Mosinie. Wyraziła też przekonanie, iż Rada Miejska powinna „stać”

ściśle według prawa i jej powinnością jest dopatrzenie, żeby zgodnie z „tymi paragrafami” działać. Zwróciła także uwagę, że termin zakończenia przedmiotowej kontroli był już przesuwany w maju, w czerwcu i we wrześniu br., przy czym Rada Miejska w Mosinie ciągle podchodzi do „tego tematu” i ciągle „łaskawie” odnosi się, przesuując i wpisując różne terminy. Stwierdziła przy tym, iż nie widzi ona końca działania Komisji Rewizyjnej. Zwróciła się również o wyjaśnienie, jaka to jest kontrola, gdyż zgodnie ze Statutem Gminy Mosina jeden termin jest trzymiesięczny, a drugi termin jest dwumiesięczny.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik powiadomił, iż prawo rozróżnia tzw. terminy instrukcyjne. Wyraził przy tym przekonanie, że jest to termin instrukcyjny, zgodnie z którym powinno się daną kontrolę w miarę możliwości zakończyć w tym terminie. Jeżeli jednak dochodzenie do ustalenia stanu faktycznego z „jakichś” powodów trwa dłużej, to nic się nie wydarzy w „tej materii”. Jego więc zdaniem nic nie stoi na przeszkodzie, aby kontynuować tę kontrolę dalej.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, iż w takim wypadku, może Komisja Rewizyjna „rodzić” ciągle nowe bariery „mówiąc”, że musi coś tam jeszcze uzupełnić. Wyraziła przy tym przekonanie, że Komisja Rewizyjna powinna mieć „jakieś” tempo pracy i z niego wywiązywać się, gdyż w tym momencie może mieć tak samo problemy p. Kałek, bo może wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie celowo nie zabierać się do pracy, a może po prostu wzywać „kogoś” na „jakis” brak dokumentów. W związku z tym zwróciła się z prośbą o „uściślenie”, gdyż coraz więcej takich skarg będzie, Komisja Rewizyjna ciągle będzie „mówiła”, że ma pracy „potąd” i aby jej nie zasypywać, w związku z czym Rada Miejska w Mosinie będzie miała dylemat. Wyraziła też przekonanie, że Rada Miejska powinna teraz „sobie” wyjaśnić w jakim tempie „sobie życzy”, aby Komisja Rewizyjna pracowała i ten termin jej wyznaczyć.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik stwierdził, że jeżeli Komisja Rewizyjna uznała, że „nie dojrzała” do stanowczego rozstrzygnięcia sprawy, to kontynuuje dalej pracę i wbrew temu, co powiedziała radna Małgorzata Twardowska, nie może jej zakończyć, jeżeli nie potrafi zaprezentować wniosków ze swoich ustaleń.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że Komisja Rewizyjna ustaliła, iż ostateczne wnioski w powyższej sprawie sformułuje po uzyskaniu wyjaśnień Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika. Poinformował przy tym, że Komisja Rewizyjna wystąpiła jednocześnie z wnioskiem do Rady Miejskiej w Mosinie o wyrażenie zgody na przesunięcie terminu zakończenia przez nią przedmiotowej kontroli, gdyż poprzedni termin nie został przez nią dotrzymany. zaproponował też, aby na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie poprosić o wyjaśnienie przewodniczącego wyżej wymienionej komisji Rady Miejskiej w Mosinie Stanisława Barcia. Powiadomił przy tym, że aby Komisja Rewizyjna mogła zakończyć swoją pracę, potrzebna jest zgoda Rady Miejskiej w Mosinie na przedłużenie terminu przedmiotowej kontroli.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej wniosków, uwag i pytań, przewodniczący obrad Przemysław Pniewski poddał pod głosowanie projekt uchwały dotyczącej zmiany uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadania zasadności skargi dotyczącej wydawania przez Burmistrza Gminy Mosina „Merkuriusza Mosińskiego”. W jego wyniku Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę nr XXXI/258/04 w powyższej sprawie 13 głosami „za”, przy 4 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.

do punktu 17. – Sprawozdanie Burmistrza z działalności od 9 do 29 września 2004 r.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała o dwóch spotkaniach mających rangę rozpraw administracyjnych, dotyczących inwestycji Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Stwierdziła przy tym, że efektem tych spotkań jest wspólna decyzja mieszkańców, samorządu

i Polskich Sieci Elektroenergetycznych o przesunięciu linii od funkcjonującego od niedawna osiedla mieszkaniowego o 180-200 m. Takie decyzje zapadły bowiem na wspólnym spotkaniu i tak ta inwestycja będzie realizowana. Również tej inwestycji będzie towarzyszyła decyzja celu publicznego, co niesie za sobą określone zachowania, o których mówiła. Powiadomiła też, że odbyła ona bardzo poważne spotkanie z właścicielami terenów byłej firmy „BARWA”. Stwierdziła przy tym, iż teren ten nie jest zabezpieczony przez jego właścicieli, jest natomiast zabezpieczony przez służby miejskie Gminy Mosina. Poinformowała także, że jest on zdegradowany, wyniszczony i obecnie przedstawia bardzo nieciekawą obraz, jest przy tym bardzo niebezpieczny. Powiadomiła również, iż właściciele terenu po firmie „BARWA”, którymi są dwie prywatne osoby i Archidiecezja Poznańska, zadeklarowali chęć sprzedaży tego terenu i obecnie przygotowują właściwy operat. Wyraziła przy tym nadzieję, że w najbliższych miesiącach ten problem zostanie rozwiązany. Poinformowała też, że również architekt miejski przygotowuje koncepcję zagospodarowania terenu targowiska, nowych pawilonów, które zaistniały i właśnie terenów po firmie „BARWA”. Powiadomiła także, że odbyła kilka spotkań z przedstawicielami telefonii komórkowej. Wyraziła przy tym przekonanie, że są to bardzo trudne problemy, gdyż każdy w zasadzie używa komórki, ale masztów, które pomagają im funkcjonować, nie bardzo sobie życzy. Spotkania te dotyczyły funkcjonowania tychże masztów na terenie Czapur, Świątnik i Pecnej. Zapewniła również, że obecnie finalizuje już te lokalizacje, przy czym są to bardzo trudne rozmowy z inwestorem i z mieszkańcami tamtych terenów. Poinformowała też o odbytych spotkaniach na temat wzajemnej współpracy ze Starostwem Powiatowym w zakresie działalności „Szpitala w Puszczykowie”. Powiadomiła przy tym, że omawiała ona również funkcjonowanie na terenie Gminy Mosina spółki „MEDICOR”, która będzie na terenie gmin powiatu poznańskiego proponowała funkcjonowanie lekarzy specjalistów mających podpisane umowy z Narodowym Funduszem Zdrowia, aby specjaliści byli bardziej dostępni dla swoich mieszkańców. Poinformowała także, iż obecnie rozmawia ona z lekarzami rodzinnymi, ze „Szpitalem w Puszczykowie” i spółką „MEDICOR”, jak to bezkonfliktowo wszystko powiązać. Poinformowała także, iż odbyło się kilka spotkań na temat funkcjonowania i przebiegu remontu Urzędu Miejskiego w Mosinie. Powiadomiła przy tym, że przygotowywane jest przede wszystkim wnętrze Urzędu Miejskiego, gdyż zależy jej na jak najszybszym otwarciu biura obsługi interesantów. Ma ona już przeszkoloną pracownicę na to stanowisko i chciałaby, żeby w przyszłym miesiącu to biuro zaczęło funkcjonować w celu poprawy obsługi mieszkańców Gminy Mosina. Również uczestniczyła ona w spotkaniach na terenie Starostwa Powiatowego w Poznaniu na temat funkcjonowania szpitala powiatowego w szerszym aspekcie. Wiele spotkań dotyczyło funkcjonowania dróg powiatowych na terenie Gminy Mosina, przy czym ostatnie spotkanie odbyło się na temat zimowego utrzymania dróg powiatowych. Poinformowała również, że ostatnie proponowane rozwiązanie jest takie, aby samorządy przystępowały do przetargu dotyczącego utrzymania zimowego dróg powiatowych, przy czym najlepiej, aby były to jednostki funkcjonujące na terenie gmin. Wyraziła przy tym przekonanie, iż to rozwiązanie będzie dla gmin najlepsze. Oświadczyła też, że spotyka się ona również z firmami zajmującymi się problematyką doradztwa gospodarczego, gdyż sytuacja finansowa Gminy Mosina nie jest dobra. Wyraziła przy tym przekonanie, że aby korzystać z fachowców, którzy potrafią spojrzeć na problemy z boku i ewentualnie udzielić właściwej porady, jak wybrnąć z problemów finansowych mosińskiej gminy, przede wszystkim z jej ogromnego zadłużenia. Zapewniła także, że spotkania te nie obciążają Gminy Mosina finansowo, gdyż jeżeli zechce ona skorzystać z proponowanych przez te firmy rozwiązań, to wtedy dopiero podpisze umowy. Powiadomiła również, że wszystkie propozycje tych firm nie są niczym odkrywczym i jest to wiedza, którą i ona dysponuje, dlatego nie wie, czy Gmina Mosina będzie z tego korzystać. Poinformowała też, że uczestniczyła w zebraniach wiejskich w Krajkowie i w Radzewicach, podczas których prowadziła rozmowy na temat problemów

tychże społeczności, a także wzięła udział w posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej. Powiadomiła także, iż uczestniczyła ona w wizji lokalnej w terenie dotyczącej decyzji o funkcjonowaniu siedliska między Rogalinem a Daszewicami na wniosek p. Jankowskiego. Wyraziła przy tym przekonanie, że jest to sprawa bardzo problematyczna, niejednoznaczna i obecnie również absorbuje pracowników Urzędu Miejskiego w Mosinie. Poinformowała również, że wspólnie z Komisją Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego oraz Komisją Ochrony Środowiska i Rolnictwa uczestniczyła w wizji lokalnej na terenie po firmie „SWARZĘDZ MEBLE” S. A., gdzie przygotowywane są pomieszczenia do funkcjonowania Zakładu Usług Komunalnych w Mosinie. Natomiast w towarzystwie przewodniczących komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie, odbyła ona wizje lokalne pływalni w Mogilnie, Szamotułach i Swarzędzu, celem zapoznania się z tymi obiektami i określenia potrzeb Gminy Mosina, gdyż do tego zadania będzie się ona starała przystąpić, jeśli wymyśli właściwy sposób finansowania. Powiadomiła też, że uczestniczyła ona w szkoleniu w Warszawie, dotyczącym nowych wyzwań dla burmistrzów, kierowników, szefów gmin i nowych zadań stojących przed samorządami. Poinformowała także o swoim udziale w uroczystościach na terenie Gminy Mosina: wręczeniu aktów mianowania 11 nauczycielom z terenu mosińskiej gminy, obchodach rocznicy wybuchu II wojny światowej i rocznicy 17 września 1939 r., obchodach 100-lecia Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Następnie wymieniła imprezy, jakie odbyły się w tym czasie na terenie Gminy Mosina: dożynki gminne, wernisaż wystawy „Nasze szkolne lata”, wielkopolskie zawody konne w Krajkowie. Stwierdziła również, że ważną sprawą było przekazanie jej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, która jest pozytywna, z małymi uwagami. Zapewniła przy tym, że radni będą mogli się z tą opinią zapoznać. Powiadomiła też, że Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski wspólnie z pracownikiem Urzędu Miejskiego Bartoszem Dmochowskim uczestniczyli w dniu dzisiejszym w uroczystości przyznania Gminie Mosina odznaczenia „Fair Play” w Warszawie. Poinformowała przy tym, że na ten temat ukazała się notatka w „Głosie Wielkopolskim”. Stwierdziła także, iż Gmina Mosina otrzymała to wyróżnienie po raz drugi, co świadczy, że jest właściwie przygotowana do obsługi inwestorów, właściwie proponuje swoje tereny inwestycyjne, właściwie układa się współpraca między Urzędem Miejskim w Mosinie a inwestorami. Powiadomiła również, iż to wyróżnienie otrzymały również inne wielkopolskie miasta i gminy: Jarocin, Krotoszyn, Pniewy, Opalenica, Grodzisk, Szamotuły, Przypona, Kazimierz, Rokietnica i Duszniki. Oświadczyła przy tym, że jest to dla niej i dla mosińskich urzędników duża satysfakcja, gdyż całą procedurę nie jest tak łatwo przejść. Poinformowała też, że pracą nad określeniem, czy Gmina Mosina spełnia te warunki, zajmuje się Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym oraz Krajowa Izba Gospodarcza. Następną ważną sprawą jest uruchomienie od 4 października br. podmiejskiej linii autobusowej – linii 101. Będzie ona obsługiwana przez MPK, przy czym rozkład jazdy jest bardzo łatwy, gdyż co godzinę autobusy będą odjeżdżać z Poznania Dębca, pojedą przez Puszczykówko, koło szpitala powiatowego, do Mosiny. Wyraziła przy tym przekonanie, iż przez pierwszy miesiąc będą opanowywane wszystkie szczegóły, które z tym się wiążą. Stwierdziła także, że jest to pierwszy ruch, potem będzie się ona zastanawiała, jak finansowo pokonać problem uruchomienia komunikacji gminnej, obejmującej przede wszystkim Rogalin, Rogalinek, Świątniki, Mieczewo oraz wymienić spółkę, która prowadzi komunikację gminną na terenie Czapur i Daszewic, aby również tę linię obsługiwało MPK. Spółka ta bowiem nie jest w stanie wymienić taboru, a w jakim on jeździ stanie, doskonale orientują się mieszkańcy tamtego rejonu. Za bardzo dobrą wiadomość uznała uzyskanie grantu na organizację centrum informacji gminnej. Powiadomiła również, iż Urząd Miejski w Mosinie przygotowywał materiały, bardzo dobrze przygotował projekt i otrzymał na realizację tego zadania dodatkowych 50.000,00 zł. Złą wiadomością nazwała fakt, że po raz kolejny nie został rozstrzygnięty przetarg według procedury unijnej na remont

dachu Szkoły Podstawowej w Pecnej. Zapewniła przy tym, że będzie on ogłaszany do skutku, bo tak to musi być. Poinformowała też o odbiorze inwestycji kanalizacji sanitarnej w Krajkowie, Baranówku i Sowinkach, która była realizowana na tamtym terenie. Wyraziła przy tym przekonanie, iż radni doskonale znają te wszystkie realia. Powiadomiła także o zakończeniu inwestycji w Rogalinku i Sasinowie. Wyraziła przy tym przekonanie, że bardzo dobrze na tym te miejscowości wyszły, gdyż została odtworzona jezdnia, chodniki, wszystko w lepszym stanie, ponieważ zostało od początku wykonane z nowych materiałów. W związku z tym oświadczyła, iż bardzo się cieszy, że udało się to wykonać. Poinformowała również, że nastąpił odbiór bardzo ważnej inwestycji – budowy kanalizacji sanitarnej na Pożegowie, na nowym osiedlu tzw. sportowym nad jeziorem Budzyńskim i na terenie za „Moreną”. Wyraziła przy tym zadowolenie, iż przy tych inwestycjach udaje się coś dodatkowo zrealizować, chodzi jej bowiem o nakładki asfaltowe i chodniki. Powiadomiła też, że na terenie Urzędu Miejskiego w Mosinie od 6 września br. funkcjonuje już elektroniczny system obiegu spraw. Oświadczyła przy tym, iż cały czas się temu przygląda, a urzędnicy doskonalą swoje umiejętności w tym zakresie. Poinformowała także, że każde pismo jest rejestrowane w sekretariacie i drogą elektroniczną przesyłane do referatów. Umożliwia to łatwiejszą kontrolę ilości spraw, obsługi terminowości ich załatwiania, gdyż wszystko jest łatwe do sprawdzenia. Są to początki działalności, która cały czas będzie doskonalona. Powiadomiła również, że remont Urzędu Miejskiego w Mosinie ma doprowadzić do jak najszybszego funkcjonowania biura obsługi klienta. Obsługę tę będzie prowadziła Danuta Wojciechowska z Referatu Inwestycji Komunalnych, która była na stażu zagranicznym. Wyraziła przy tym przekonanie, iż wyżej wymieniona osoba jest do tego dobrze przygotowana. Poinformowała też, że Dyrektor Mosińskiego Ośrodka Kultury Andrzej Kasprzyk z dniem 31 grudnia br. przechodzi na emeryturę, a w ciągu miesiąca października, listopada i grudnia br. będzie wykorzystywał zaległy urlop. W tym czasie pełniącym obowiązki Dyrektora Mosińskiego Ośrodka Kultury będzie Kierownik Ośrodka Sportu i Rekreacji Marek Dudek. Z kolei obowiązki kierownika OSiR-u będzie pełnił Waldemar Demuth, któremu ta funkcja zostanie już powierzona. Powiadomiła przy tym, że Dyrektorem Mosińskiego Ośrodka Kultury od 1 stycznia 2005 r., z powierzenia Burmistrza Gminy Mosina, będzie Marek Dudek. Poinformowała także, iż Andrzej Kasprzyk będzie zatrudniony w wymiarze pół etatu w MOK-u. Wyraziła przy tym przypuszczenie, że nikt nie wyobraża sobie chyba, aby Andrzej Kasprzyk nie mógł pracować dla potrzeb mosińskiej kultury. Będzie on wówczas zajmował się przede wszystkim realizacją różnych projektów.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o wyjaśnienie, czy firma Polskie Sieci Elektroenergetyczne wystąpiła już z wnioskiem o ustalenie celu publicznego nowego przebiegu linii.

Burmistrz Zofia Springer odpowiedziała przecząco.

Radna Małgorzata Twardowska zapytała, czy ma ona rozumieć, że firma Polskie Sieci Elektroenergetyczne nie dołączyła wniosku o zawieszenie na rok dotychczasowego przebiegu linii.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż taka możliwość istnieje, ale jeszcze nie wpłynęło pismo PSE w tej sprawie.

Radna Małgorzata Twardowska zauważyła, że w takim razie na dzisiaj nie został jeszcze uruchomiony cel publiczny nowego wyniesienia linii. W związku z tym zwróciła się o wyjaśnienie, kiedy Polskie Sieci Elektroenergetyczne mają zamiar ten wniosek złożyć.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że pierwszy wniosek o wydanie decyzji celu publicznego wpłynął 16 stycznia br., przy czym ustawa wyraźnie „mówi”, iż w ciągu 2 miesięcy burmistrz danej gminy powinien taką decyzję wydać. Jeżeli to nie nastąpi, to wojewoda najpierw wzywa, aby burmistrz zwrócił się do niego o wydanie tej decyzji. Jeśli burmistrz nadal z tym zwleka, może decyzję taką wydać wojewoda, obciążając kosztami daną gminę. Poinformowała też, że obecnie Polskie Sieci Elektroenergetyczne rozważają, czy mają

aneksować stary wniosek, czy złożyć nowy, ponieważ zmiana przebiegu linii elektroenergetycznej, nie dotyczy nawet 10% całej prowadzonej inwestycji. Oświadczyła przy tym, iż do tej chwili żaden dokument w powyższej sprawie, który by Gminę Mosina do czegokolwiek zobowiązywał, nie wpłynął.

Radna Barbara Czaińska zwróciła się o wyjaśnienie, dlaczego nie został rozstrzygnięty przetarg na naprawę dachu Szkoły Podstawowej w Pecnej, skoro zgłosiły się do niego trzy firmy, tak jak to było przewidziane.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że unijne procedury przetargowe wymagają złożenia dokumentów, którymi nie wszystkie firmy zgłaszające się do przetargu dysponują. Tak było i w tym przypadku, w związku z czym przetarg na naprawę dachu Szkoły Podstawowej w Pecnej nie został rozstrzygnięty. Zapewniła przy tym, że po koniecznym okresie przerwy, zostanie ogłoszony następny przetarg na wykonanie tego zadania. Obecnie są już rozsyłane oferty do wszystkich firm znajdujących się na terenie Gminy Mosina i okolicy. Oświadczyła też, iż zabiega ona, aby rzeczywiście zebrano się tyle ofert, by były one ważne.

Radna Dorota Domagała zwróciła się o wyjaśnienie, czy jest już jakiś realny termin uruchomienia linii MPK Mieczewo – Mosina.

Burmistrz Zofia Springer wyraziła przekonanie, że określić termin jest bardzo łatwo, ale muszą temu towarzyszyć określone środki finansowe, ponieważ te wszystkie działania są bardzo kosztowne i za nie Gmina Mosina musi zapłacić. Zwróciła przy tym uwagę, iż funkcjonowania linii MPK z Poznania Dębca do Mosiny też nie było zaplanowanej w budżecie Gminy Mosina. Są to dodatkowe środki finansowe, niemniej wiadomo, że taka najbardziej dokuczliwa sytuacja jest właśnie na terenie Rogalina, Rogalinka, Mieczewa i Świątnik. Zapewniła też, że obecnie będzie ona pracowała nad wyszukaniem środków finansowych, aby odpowiednio „poustawiać” koszty z MPK, żeby ta linia mogła zafunkcjonować. Wyraziła przy tym przypuszczenie, iż każdy by chciał, żeby to było nastąpiło „od już”, ale wiąże się to przede wszystkim z możliwościami finansowymi Gminy Mosina.

do punktu 18. – Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski poinformował, że XXXII sesję Rady Miejskiej w Mosinie planuje on zorganizować w dniu 28 października br. o godz. 16.00. Poinformował też, iż uczestniczył on w sesji Rady Powiatu Poznańskiego, związanej między innymi z debatą dotyczącą edukacji publicznej na terenie powiatu poznańskiego. Przedstawił przy tym podstawowe informacje dotyczące sieci placówek oświatowych administrowanych przez Powiat Poznański. Poinformował także, że w trakcie tej sesji, Rada Powiatu Poznańskiego przyjęła pomoc finansową i rzeczową od Gminy Mosina. Dotyczy to kwoty 30.000,00 zł i materiałów w postaci kostki brukowej, co związane jest z inwestycją budowy chodnika na terenie wsi Drużyna, jak również sygnalizacji świetlnej na przejściach dla pieszych w ciągu dróg powiatowych we wsi Czapury i Krosno. Poinformował również, że uczestniczył w spotkaniu Akademii „Wspólnoty” poświęconej pracy przewodniczącego rady gminy.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Małgorzata Twardowska poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie wraz z Komisją Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego dokonała wizji lokalnej terenów w Baranówku i w Krosinku, gdzie planowane są budowy „miasteczek country”. Poinformowała przy tym, iż Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa podejmie wnioski w tych sprawach na następnych swoich posiedzeniach.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że wyżej wymieniona komisja stała Rady Miejskiej w Mosinie spotkała się dwukrotnie, nie licząc wizji na terenie po firmie „SWARZĘDZ MEBLE”. Poinformowała przy tym, że w dniu 27 września br. odbyło się posiedzenie wyjazdowe,

natomiast na posiedzeniu w dniu 21 września br. Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego zajęła się między innymi oceną zaopatrzenia Gminy Mosina w prąd i w gaz. Przedstawiła przy tym wnioski podjęte przez wyżej wymienioną komisję stałą Rady Miejskiej w Mosinie. Poinformowała też, iż Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego postanowiła zaprosić na swoje posiedzenie w październiku br. radnych Rady Powiatu Poznańskiego z terenu Gminy Mosina, aby udzielili informacji na temat organizacji utrzymania dróg powiatowych na terenie mosińskiej gminy.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się z prośbą do prowadzącego obrady Przemysław Pniewskiego o udzielenie sprostowania w sprawie poruszanej na XXIX sesji Rady Miejskiej w Mosinie. Przypomniała przy tym, iż przewodniczący obrad Przemysław Pniewski wyraził wówczas pogląd, że niestosownym zachowaniem jest dostarczanie radnym dokumentów do ich domów. Oświadczyła też, iż zgodnie z jej odczuciem, prowadzący obrady Przemysław Pniewski nie ma prawa upominać mieszkańca gminy, w jaki sposób powinien kontaktować się z radnymi. Powiadomiła także, iż w art. 23 i 23 a pkt 1 ustawy o samorządzie gminnym, jak i w § 81 Statutu Gminy Mosina, nie znalazła ona takiego przepisu, który by zabraniał kontaktowania się, a nawet jest to w sprzeczności z tym, co zawierają te artykuły. Wyraziła przy tym przekonanie, iż prowadzący obrady Przemysław Pniewski powinien sprostować swoje wypowiedzi, a zainteresowanego – przeprosić. Zwróciła się przy tym do niego z prośbą o poinformowanie radnych, jeżeli poweźmie on jakies „inne” decyzje.

do punktu 19. – Zapytania i wnioski radnych.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, iż Gmina Mosina wydała niemałe środki finansowe, gdyż obecnie wiadomo, że jest 60.000,00 zł na wyszacowanie utraconej wartości od majątku spółki „AQUANET”. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy „ruch” ten w obszarze finansowym opłaci się mosińskiej gminie i jaką ma ona pewność, że dokument, który ma on w ręce i wartość tego wyszacowania, zwróci się „w jakiś sposób”, a Gmina Mosina otrzyma gratyfikacje finansowe z tego tytułu od Miasta Poznania. Złożył też wniosek, aby zwrócić się do zakładu energetycznego o usunięcie, albo przestawienie w jakiś inny sposób latarni, która stoi na środku wyjazdu z GS-ów i firmy „PROMEXIM”. Zwrócił przy tym uwagę, że droga ta ma jakiś czas służyć jako droga zastępcza dla wyjazdu ciężarówek. Poinformował także, iż obserwował taką sytuację, kiedy samochód, który wyjeżdżał w kierunku Śremu, przejechał zupełnie na drugą stronę ulicy, jechał poboczem, tam gdzie ma być „za chwileczkę” budowana droga, a na środku niedawno położono nowy „dywanik” asfaltowy i została zrobiona wysepka wokół tego słupa. Oświadczył przy tym, iż nie wiadomo mu, czemu to ma służyć. Powiadomił również, że stał on jeszcze tam przez chwilę, ponieważ był ciekaw, co zrobi następny kierowca. Tymczasem następny kierowca zrobił manewr zupełnie inny – ominął znak, który nakazywał mu kierunek w prawo i odbił w lewo, niezgodnie z przepisami ruchu drogowego, gdyż ciężarówka ma 12 metrów długości, a na środku tego wyjazdu stoi słup energetyczny. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, jak można było kłaść „dywanik” utwardzając tę drogę, nie zwracając na to uwagi. Wyraził przy tym przekonanie, że jest to „poroniony” pomysł. Zwrócił się też z wnioskiem, aby tę sprawę jakoś załatwić. Zapytał także, kiedy zostanie zainstalowana klimatyzacja w pomieszczeniu Mosińskiego Ośrodka Kultury, w którym odbywają się sesje Rady Miejskiej w Mosinie. Zwrócił przy tym uwagę, że klimatyzacja „w odwrotnym układzie” jest ogrzewaniem dla tego obiektu, a tymczasem już niedługo nastąpi okres grzewczy. Powiadomił również, iż z tego, co mu wiadomo, gdyż informował go o tym Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski, urządzenie jest, tylko nie wiadomo, kiedy zostanie założone. Wyraził przy tym żal, iż nieobecny jest Zastępca Burmistrza Bogdan Robakowski, ponieważ na poprzedniej sesji Rady Miejskiej w Mosinie zadał on pytanie odnośnie lampy połamanej przy rondzie „Budzyń”, czy ona wróci i czy znany jest sprawca tego wypadku. Przypomniał też, że zbliża

się okres świąteczny, a jak wiadomo, ta akurat latarnia też służyła do założenia dekoracji świątecznej.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż jedno z tych pytań jest bardzo zasadne, aby o nim mówić na sesji Rady Miejskiej w Mosinie, gdyż jest bardzo ważne dla całej społeczności gminnej. Chodzi bowiem o utracone wartości Gminy Mosina i dalszy ciąg, jaki ma z tym problemem nastąpić. Natomiast jeśli chodzi o rozmowę na temat jednej latarni, klimatyzacji, to odpowiedzi na te pytania zostały kiedyś już wcześniej udzielone. Wyraziła przy tym przekonanie, że miesiąc między sesjami Rady Miejskiej w Mosinie, jest zbyt krótkim okresem czasu na rozwiązanie tych problemów. Zauważyła też, iż wystarczy napisać wniosek do Biura Rady Miejskiej, czy zgłosić do Urzędu Miejskiego i na temat tych spraw będzie ona rozmawiała. Nie chciałaby ona bowiem wszystkich radnych absorbować jedną latarnią. Wyraziła także przypuszczenie, iż na pytanie, kto złamał latarnię na mosińskim rondzie, radny Jacek Rogalka na pewno odpowiedzi nie znajdzie, bo jeżeliby ta odpowiedź byłaby znana, to ten sprawca musiałby ponieść koszty. Poinformowała również, że latarnie są stawiane zgodnie z obowiązującymi przepisami przez zakład energetyczny, przez zarządcę dróg i to tak nie jest, iż ktoś przychodzi, „szarogęsi się” i gdzie jemu odpowiada – stawia latarnię. Stwierdziła przy tym, że są osoby, które za to odpowiadają i muszą znać obowiązujące przepisy. Zapewniła też, iż sprawdzi, czy ta ocena radnego Jacka Rogalki jest słuszna i będzie ona próbowała coś z tym zrobić, jeżeli tak będzie. Powiadomiła także, iż uruchomienie kosztownej klimatyzacji na potrzeby przede wszystkim tego pomieszczenia Mosińskiego Ośrodka Kultury, w której odbywają się sesje Rady Miejskiej w Mosinie łączy się z kwotą 280.000,00 zł. Zaproponowała przy tym, aby kiedyś w przerwie, jeżeli radni będą mieli ochotę, przeszli te wszystkie pomieszczenia i sami ocenili celowość ich ogrzewania. Oświadczyła również, że podjęła ona decyzję, iż częściowo będzie uruchamiała ogrzewanie na potrzeby tej sali i nie będzie ona na razie angażowała tak ogromnych środków na uruchomienie tej całej części, która jest za sceną. Zaproponowała też, aby radni poznali zakres rozbudowy i sensowność pomieszczeń, które zostały tam wybudowane. Stwierdziła także, że nie wiadomo, kto jest sprawcą zniszczenia lampy przy rondzie, a musi ona zaistnieć w tym samym miejscu, gdyż jest tam ona potrzebna. Poinformowała także, iż utracone wartości Gminy Mosina zostały wycenione. Wyraziła przy tym przekonanie, iż należało to zrobić, gdyż nie można twierdzić wobec spółki „AQUANET” i członków spółki „AQUANET”, że Gminie Mosina się coś wydaje. W związku z tym trzeba mieć dokumentację przygotowaną dokładnie, rzeczowo, doskonale opracowaną. Powiadomiła również, iż Urząd Miejski w Mosinie wykonał inwentaryzację wszystkich terenów, wszystkich urządzeń, które na potrzeby funkcjonowania ujęcia wody dla Miasta Poznania zafunkcjonowały. Nie są to sprawy tanie, gdyż tego jest mnóstwo, a dokumentacja jest bardzo dokładna, wykonana przez rzeczoznawców. Poinformowała też, iż musi ten materiał mieć, żeby były podstawy do rozmów. Stwierdziła przy tym, że jak każde dochodzenie do praw, o których jest ona przekonana, będzie to trudne. Zapewniła także, iż będzie ona o to występowała, posługuje się przy tym odpowiednimi ustaleniami, na których bazuje. Przypomniała przy tym radnemu Jackowi Rogalce, że w 2002 r. zostało podpisane porozumienie, w którym Gmina Mosina zrzekła się jakichkolwiek świadczeń, czy roszczeń ze strony spółki „AQUANET” i głównego udziałowca, jakim jest Miasto Poznań. Wyraziła również przekonanie, iż odwrócenie tego jest trudniejsze, niż trzymanie w ręce „karty”, jaką jest strefa ochrony ujęcia wody, cały problem ujęcia wody dla Miasta Poznania i rozmowy o warunkach funkcjonowania. Wyraziła też przypuszczenie, że radni wiedzą, iż zaistniały rzeczy, które nie powinny zaistnieć, przy czym ona stara się to odwrócić. Powiadomiła także, że obecnie przygotowywane jest ogromne opracowanie prawne na ten temat. Stwierdziła przy tym, iż nie może ona usiąść do rozmowy z wielkim Miastem Poznaniem i twierdzić, że jej się tak wydaje. Musi ona mieć podstawę prawną i te roszczenia prawne uzasadnić. Poinformowała również, że w tych rozmowach uczestniczy również Radca Prawny Zygmunt

Kmieciak, natomiast wszystkie dokumenty, wszystkie wykładnie prawne, przygotowuje poznańska kancelaria prawna, która ma miesiąc czasu na opracowanie dokumentów. Wyraziła przy tym wątpliwość, że nie wie, czy było dobre rozbudzenie przez nią, przez jej współpracowników oczekiwań, iż Gmina Mosina „niezłe” finanse z tego porozumienia, do którego chce przystąpić, może osiągnąć. Stwierdziła też, że posiadając ujęcie wody na terenie mosińskiej gminy, nie można mieć podpisanego podobnego porozumienia, jak wszystkie inne gminy, które z tego ujęcia korzystają, a tak samo Gmina Mosina została przez wielkie Miasto Poznań, przez spółkę AQUANET potraktowana, jak inne gminy. Identyczną umowę mają bowiem wszystkie gminy, które są członkami tej spółki. Wyraziła przy tym przekonanie, że podpisanie rezygnacji ze wszystkiego, z jakichkolwiek roszczeń, też jest odpowiedzialnym dokumentem i ktoś go podpisał – władze samorządowe.

Kierownik Referatu Inwestycji Komunalnych Maria Wyzuj powiadomiła, że trwa przygotowywanie wszystkich materiałów od strony formalno-prawnej, jakie zafunkcjonowały od 1992 roku. Dokumenty te muszą zostać zgromadzone albo na prawach oryginału, albo na prawach odpisów za zgodność z oryginałem. Jest to cały katalog dokumentów związanych z uchwałami Rady Miejskiej, posiedzeniami Zarządu Miejskiego, spotkaniami z Miastem Poznaniem, podejmowaniem również ustaleń ze spółką „AQUANET” od 1992 roku, tak, żeby prawnicy mogli na bazie dokumentów jednoznacznie przygotować materiały, opinię prawną i wystąpienie wobec Miasta Poznania. Te dokumenty muszą znaleźć się jako podstawa niezbędna do ustosunkowania się do porozumienia z 2002 r.

Radny Marian Sobiecki zwrócił się o wyjaśnienie, do kogo należy wojskowy obiekt „widmo” położony za Mieczewem, w miejscowości Czołowo, ok. 1 lub 1,5 km jadąc w lewo połąną drogą. Stwierdził przy tym, iż można tam pojechać i przeżyć „dreszczyk emocji”, ponieważ ten obiekt, to naprawdę „coś niesamowitego”. Stoi on bowiem w centrum lasu, jest dewastowany, niszczony i to są dwa obiekty o powybijanych szybach i nie wiadomo, kto tam rządzi, oprócz wiatru. Poinformował też, iż z Mosiny, z Pożegowa, pochodzi wicemistrz świata w sztafecie 4 razy 100 metrów i jeśli się nie myli, nazywa się Sypniewski, a od trenera kadry wie, że jest on przewidywany do startu w Pekinie. Stwierdził przy tym, iż nie pisze o tym prasa, „Merkuriusz Mosiński” i nigdzie radni nie znajdą o tym zapisu, a jest to dla niego trochę dziwne. Oświadczył także, że chce on doprowadzić do jakiegoś systemu odnajdywania tego rodzaju talentów. Wyraził przy tym przekonanie, że utalentowani lekkoatleci z terenu Mosiny, a jest ich około 20 ze szkół podstawowych i gimnazjalnych, powinni znaleźć opiekę pod okiem fachowców. Właśnie Sypniewski w taki sposób trafił do Puszczykowa, tam został wychowany przez trenera Jagaciaka i doprowadzony do znakomitych wyników. Powiadomił również, iż rozmawiał on z dyrektorem Jagaciakiem, z niektórymi dyrektorami szkół z terenu Gminy Mosina, z nauczycielami wychowania fizycznego. Poinformował też, że byliby oni skłonni dawać swoich wychowanków, ewentualnie dowozić ich raz w tygodniu, żeby pod okiem fachowym, w doskonałych warunkach, mogli trenować. Wyraził przy tym przekonanie, iż jest to możliwe, gdyż rozmawiał on w tej sprawie z p.Tomczakiem. Chodziłoby tu o piątek i jest to kwota 40,00 zł tygodniowo, a uczestniczyłoby w tych zajęciach ok. 20 osób. W związku z tym zwrócił się z prośbą o pomoc do Burmistrza Zofii Springer i jej współpracowników, ponieważ on sam nie jest w stanie tego zorganizować. Muszą być na to zgody, zezwolenia i na pewno dyrektor puszczykowskiego liceum p. Jagaciak jest chętny do rozmowy w tej sprawie. Jego zdaniem byłoby to z pożytkiem dla obu stron, przede wszystkim dla utalentowanej młodzieży i dzieci, przy czym myśli tu on o talentach lekkoatletycznych. Powiadomił także, iż Dyrektor Zespołu Szkół w Mosinie Anna Balcerek-Kałek zapewniała na ostatnim posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, że ma pewne środki finansowe zabezpieczone na potrzeby budowy boiska szkolnego. Ma on przy tym na myśli boiska ze sztuczną nawierzchnią, które służyłyby dzieciom z terenu Gminy Mosina przez cały rok, a takie powstają w Poznaniu i obecnie prawie co trzecia tamtejsza szkoła ma takie boiska. Poinformował również, że koszt

budowy takiego pełnowymiarowego boiska do koszykówki, siatkówki, piłki ręcznej, gdzie można grać w piłkę nożną, wynosi 20.000,00 zł. Wyraził przy tym przekonanie, iż patrząc na boiska przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Mosinie, przy Zespole Szkół w Mosinie, nauczycielom wychowania fizycznego odechciewa się prowadzić zajęcia, nie mówiąc o dzieciach i młodzieży, która musi ćwiczyć w takich warunkach. Każdy bowiem skok, każdy bieg grozi poważnymi kontuzjami i utratą zdrowia. Zaaapelował też, aby radni zastanowili się nad tym, czy ewentualnie można byłoby zabezpieczyć środki finansowe na budowę tych boisk. Zapewnił przy tym, że ze swojej strony zrobi wszystko, żeby spotkać się z Waldemarem Demuthem z Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mosinie, z dyrektorami szkół, aby „uderzyć” do wszystkich jednostek będących w stanie zapewnić środki finansowe, takich jak np. Totalizator Sportowy i instytucje prywatne, które mogą dofinansować to przedsięwzięcie tak, jak to robią dyrektorzy szkół z Poznania.

Radny Jerzy Falbierski powiadomił, iż obiekt widmo, o którym mówił radny Marian Sobecki, to budynek po jednostce wojskowej, który został opuszczony przez nią, a następnie przekazany w zarząd Nadleśnictwu Babki. Jest on w tej chwili podzielony na elementy do sprzedaży, można go kupić w całości i w częściach, a jego stan jest rzeczywiście taki, jak radny Marian Sobecki opisał.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że tematy dotyczące obiektów sportowych na terenie Gminy Mosina i wykorzystania ich na cele rozwoju fizycznego, leżą w obszarze zainteresowań Zastępcy Burmistrza Stanisława Dębca. Stwierdziła też, iż to wymaga uzgodnień i rozmów. Podziękowała przy tym za tę informację i zapewniła, że będzie się tym zajmowała. Powiadomiła także, że zabezpieczyła w tym roku środki finansowe na budowę trzech boisk szkolnych i jest to obecnie realizowane. Wyraziła przy tym przekonanie, że sztuczna nawierzchnia jest chyba obecnie najlepszą nawierzchnią, jaka może funkcjonować na boisku. Zapewniła również, iż będzie do tego zmierzała, ale wszystkiego od razu nie da się pokonać. Poinformowała też, że szczegóły dotyczące dowozów na zajęcia lekkoatletyczne są do załatwienia, ale prosi ona, aby rozmawiać o tym z Zastępcą Burmistrza Stanisławem Dębciem. Oświadczyła przy tym, że jest ona przychylna tym działaniom i są one jej zdaniem potrzebne, gdyż o ile uczniowie z terenu Gminy Mosina mogą trenować gry zespołowe, które wspomagane są przez Klub Sportowy „1920 Mosina”, to w zasadzie lekkoatletyka na terenie mosińskiej gminy nie funkcjonuje. Zapewniła także, iż zajmie się tym, szczegóły obmyśli i będzie wspierać.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się do Radcy Prawnego Zygmunta Kmiecika o wyjaśnienie, czy w związku z przekazaniem w dniu dzisiejszym przez Radę Miejską w Mosinie kilku zleceń Komisji Rewizyjnej, nadal podtrzymuje on swoje stanowisko i interpretację dotyczącą skargi Waldemara i Beaty Wiązków.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik powiadomił, iż jeżeli Komisja Rewizyjna, czy jakakolwiek inna komisja potrzebuje skorzystać z wiedzy specjalistycznej posługując się opinią biegłego z takiej, czy innej dziedziny, to po prostu to robi. Oświadczył przy tym, że nie wyklucza, iż tutaj taki przypadek może zajść. Zapytał też, czy radna Małgorzata Twardowska nawiązuje do § 87 Statutu Gminy Mosina dotyczącego terminów.

Radna Małgorzata Twardowska przypomniała, że Radca Prawny Zygmunt Kmiecik tłumaczył wówczas, iż nie Rada Miejska w Mosinie powinna rozpatrzyć tę skargę, tylko wyższa instancja.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik zwrócił uwagę, że mówi on o tym, jaki charakter prawny mają terminy zawarte w § 87 Statutu Gminy Mosina.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, iż nie mówi ona o tym paragrafie.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik zwrócił uwagę, że do tego radna Małgorzata Twardowska nawiązywała, zadając pierwsze pytanie, iż komisje są problemowe, jakieś tam jeszcze i są terminy dwu- i trzymiesięczne.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski przypomniał, iż Rada Miejska w Mosinie podjęła uchwałę o skierowaniu skargi Waldemara i Beaty Wiązków do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Zwrócił przy tym uwagę, iż uchwała ta została, w ramach nadzoru, skierowana do Wojewody Wielkopolskiego, który jej nie uchylił. W związku z tym obecnie należy poczekać na rozstrzygnięcie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w tej sprawie. Burmistrz Zofia Springer zwróciła uwagę, iż miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obowiązujący od roku 1991 do końca roku 2003, „mówi” o tym, że działka Waldemara Wiązka nigdy nie była działką budowlaną. Wyraziła przy tym przekonanie, że dokładnie to widać na wyrzysie prawnym, przy czym mówi się, iż ta działka w opisie przeznaczona jest pod ogrody z całkowitym zakazem zabudowy. Również określa się nieprzekraczalną linię zabudowy, która kończy się przed działką Waldemara Wiązka. W związku z tym, że w roku 2002 została udzielona mu informacja, iż jest to działka częściowo budowlana, sprawa została skierowana do prokuratora, z doniesieniem, że funkcjonariusz samorządowy, urzędnik samorządowy, udzielił fałszywej informacji. Prowadzący obrady Przemysław Pniewski stwierdził, że nie zna on obecnie podstawy prawnej pytania radnej Małgorzaty Twardowskiej. W związku z tym zapewnił, że otrzyma ona odpowiedź w terminie późniejszym, a radni zostaną o tym poinformowani na następnej sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Radna Małgorzata Twardowska przypomniała, że Burmistrz Zofii Springer mówiła wcześniej, iż musi podjąć określone działania, tak w stosunku do funkcjonariusza publicznego, jak i do pracownika Urzędu Miejskiego w Mosinie. W związku z tym zwróciła się o wyjaśnienie, czy w stosunku do pracownika Urzędu Miejskiego też podjęto pewne działania.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że w tej sprawie wspomniany pracownik Urzędu Miejskiego w Mosinie był również przesłuchiwany, jednak przede wszystkim za wszystko odpowiada burmistrz, tak jak to radni na jej osobie przerabiają. Dlatego dotyczy to osoby, która udzieliła pierwsza tej fałszywej informacji, gdyż następnej informacji udzielono już na podstawie tej pierwszej. Poinformowała też, że obecnie sytuacja działki Waldemara Wiązka wygląda tak, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie obowiązuje tam od 1 stycznia 2004 r. i wygląda to inaczej. Może to być działka budowlana, lecz muszą zostać spełnione wszelkie przesłanki, a radni doskonale wiedzą, że droga doprowadzająca cały układ komunikacyjny, który wiąże się z funkcjonowaniem tej działki, ma szerokość ok. 3 m, a droga taka musi wynosić 3,77 m, obojętnie ile, droga musi wynosić 4,5 m. Zapewniła także, iż nikt nie poniesie odpowiedzialności, nie wyda decyzji o warunkach zabudowy, ani decyzji budowlanej, jeżeli ta droga nie będzie mogła funkcjonować normalnie. Jeżeli cokolwiek na tej drodze się stanie, to ona podejrzewa, że użytkownicy działek pierwsi powiedzą o nieznanym prawie i o tym, iż ta droga powinna być szersza.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła się o uściślenie, gdyż uczestniczyła w rozprawie administracyjnej, ale był to „stary” jak gdyby system działania, na „starych” zasadach i ona wówczas nie usłyszała, że to nie jest działka budowlana. Stwierdziła przy tym, iż pewne rozbieżności istnieją i została przeprowadzona dyskusja dotycząca dojazdu. Była to część sporna – kwestia tych metrów i tego rozstrzygnięcia. Oświadczyła też, iż na tej rozprawie nie padły takie sformułowania i ubolewa ona, że nie został sporządzony protokół, gdyż w tym momencie radni mogliby się tym posiłkować, do tego odwołać się i absolutnie żadnych wątpliwości wówczas nie byłoby. Zwróciła przy tym uwagę, że kwestia sporna dotyczyła tylko i wyłącznie drogi dojazdowej, natomiast nikt nie kwestionował, iż to jest działka budowlana i nie było o tym mowy.

Burmistrz Zofia Springer przypomniała, że wyraźnie mówiła ona, iż w momencie obowiązywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego do grudnia 2003 r., ta działka nie była działką budowlaną. Od 1 stycznia br. plan ten nie obowiązuje, tak więc można wydać decyzję o warunkach zabudowy na podstawie sąsiedztwa. Po tej dacie można

wydać decyzję o warunkach zabudowy, aczkolwiek nie ma wszystkich przesłanek, które powinny do tego tematu zaistnieć, nie są one bowiem zachowane. Poinformowała też, iż Waldemar Wiązek domaga się realizacji całej procedury według „starych” ustaleń, gdyż jego wniosek wpłynął przed 11 lipca 2003 r., kiedy jeszcze obowiązywał miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Stwierdziła przy tym, że może to być działka budowlana, o ile będzie droga właściwej szerokości, gdyż wówczas nic nie będzie stało na przeszkodzie, aby tę decyzję wydać. Wyraziła także przekonanie, że sytuacja jest bardzo konkretna i tylko ta jedna przeszkoda jest do rozwiązania. Wyraziła również przypuszczenie, iż radni doskonale wiedzą, że Gmina Mosina przystąpiła do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i decyzją celu publicznego będzie można wykupić od indywidualnego właściciela pas drogi.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, iż w tej sprawie radni czytali już dużo artykułów i zauważyli jego zaangażowanie. Oświadczył przy tym, że od samego początku uważał, iż prawda jest trochę inna i tak samo tę prawdę ukazało Samorządowe Kolegium Odwoławcze i Wojewoda Wielkopolski. Stwierdził też, iż nie wie on, dlaczego z takim uporem broni się tego. Powiadomił przy tym, że wzdłuż całego pasa przyległego do Wielkopolskiego Parku Narodowego stoją budynki mieszkaniowe, a jedynie Waldemar Wiązek swojego budynku postawić nie może. Oświadczył także, iż nie wie on, czy to jest człowiek, który się naraził i dlaczego go się tak traktuje. Zwrócił przy tym uwagę, że jego szwagier obok jedzie tym samym wjazdem, a przewężenie tej drogi jest od samego początku, gdyż tam są dwa przewężenia.

Burmistrz Zofia Springer zaprosiła radnego Jacka Rogalkę do Urzędu Miejskiego w Mosinie, aby się szczegółowo zapoznał z dokumentacją.

Radny Jacek Rogalka oświadczył, że dokładnie zna tę sprawę.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, iż przewężenie istnieje od określonego miejsca i istnieje ono od 1958 r., co można stwierdzić na podstawie podziałów geodezyjnych z tego roku i oskarżanie kobiety, która tę posesję zajmuje, że ona dokonała samowolnie zmniejszenia szerokości drogi, jest nieodpowiednim zachowaniem

Radny Jacek Rogalka oświadczył, że on nie oskarża żadnej kobiety.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że radny Jacek Rogalka nie, ale Waldemar Wiązek oskarża.

Radny Jacek Rogalka zwrócił uwagę, iż przewężenia w ul. Wiejskiej w Krosinku znajdują się dokładnie w dwóch miejscach. Wskazał przy tym ich lokalizację.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski zwrócił się z prośbą, szczególnie do wszystkich wypowiadających się w tej sprawie osób, jak i do osób poruszających ją na łamach prasy, żeby za zgodą Burmistrza Gminy Mosina zgłosili się do stosownego referatu i poznali całą sprawę nie wycinkowo, nie z jednej mapy. Wyraził przy tym nadzieję, że wnioskodawcy w tej sprawie informację poszczególnym radnym przekażą całościowo, obejmującą ten problem od samego początku do końca, ponieważ wchodzenie w ten temat wycinkowo zmienia obraz.

Radny Krzysztof Rembowski przypomniał, że 5 wniosków p. Kałka zostało skierowanych do Komisji Rewizyjnej. W związku z tym zwrócił się o przedstawienie w skrócie, czy jakieś protokoły pokontrolne zostały już w sprawie firmy „IDMAR” udostępnione i o wyjaśnienie, czy jeszcze jakieś dodatkowe działania Burmistrz Zofia Springer podjęła w tej sprawie.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że wpłynęły informacje od organów, do których wnioski o przeprowadzenie postępowań kontrolnych zostały skierowane. Stwierdziła przy tym, że po to funkcjonuje „SANEPID”, na to jest powołany organ, jakim jest Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, Powiatowy Inspektor Ochrony Środowiska, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Działalność burmistrza kończy się na wydaniu decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Jakikolwiek zlecenie spraw kontrolnych angażujące środki samorządowe w celu potwierdzenia, czy zaprzeczenia tezy określonej, jest bezcelowe, gdyż po konsultacji z organami powołanymi do przeprowadzania działalności

kontrolnej usłyszała ona, że i tak badania, które zleci urząd z własnych środków finansowych nie będą respektowane przez organy kontrolne. Zwróciła też uwagę, że to już zostało przerobione w sprawie klubu „Silver” – został bowiem dokonany pomiar głośności, który wykazał, że są przekroczenia, a w ogóle te badania nie zostały wzięte po uwagę przez komórki kontrolne. Po to więc istnieją wymienione wyżej organy kontrolne, żeby dysponując właściwie pracownikami i narzędziami badawczymi, określone działania kontrolne dokonywały. Rozmowy również na temat obowiązków, jakie powinien zachować dany inwestor, czy obojętnie jakikolwiek mieszkaniec prowadzący firmę, nie zobowiązują go do niczego, jeżeli postanowienie, czy decyzja nie jest wydana przez właściwy organ. Cały czas trwa decyzja kontrolna przez komisję ochrony środowiska, przez nadzór budowlany. Tylko stwierdzenie, czy zakład działa legalnie, czy zakład truje, czy nie truje, to tylko mogą stwierdzić komórki, które mają delegację do tego i mają moc wydawania postanowień oraz decyzji, od których można się odwołać.

Radny Krzysztof Rembowski zapewnił, że sobie zdaje sprawę z tego, co mówi Burmistrz Zofia Springer, ale nie o to mu chodziło. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy w inspekcji nadzoru budowlanego i ochrony środowiska brał udział pracownik Urzędu Miejskiego w Mosinie.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa powiadomił, że brał tylko udział w kontroli przeprowadzonej przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego i ona dotyczyła kontroli poprzez sprawdzenie dokumentów firmy „IDMAR”, czy ma ona przeprowadzoną zmianę sposobu użytkowania budynku. Zapewnił przy tym, że ta kontrola nie dotyczyła prawidłowości postawienia budynku, technologii w tym zakładzie. Chodziło bowiem o to, że hala budowana była jako hala magazynowa, a została przerobiona na produkcyjną. Poinformował też, że Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego nie ustosunkował się jeszcze do tej sprawy. Stwierdził przy tym, że Urzędowi Miejskiemu w Mosinie wiadomo, że takiej zmiany sposobu użytkowania nie było, natomiast organem, który ma podjąć w stosunku do właściciela firmy „IDMAR” działanie jest Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego.

Radny Krzysztof Rembowski zwrócił się o wyjaśnienie, czy została przeprowadzona kontrola przez wydział ochrony środowiska.

Bogusław Baraniak z Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa stwierdził, że z pism, które wpływają do Urzędu Miejskiego w Mosinie i ustaleń telefonicznych z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Środowiska wynika, iż ta kontrola ciągle trwa. Na razie przysłano informację o przeprowadzeniu badania hałasu, a obecnie mają zostać przeprowadzone badania szkodliwości dla środowiska.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że w sprawie p. Kałka interwencji, skarg i najróżniejszych rzeczy, które są kierowane, zaistniało 116 pism, z czego 38 skierował p. Kałek, otrzymał on 26 odpowiedzi z urzędu, 29 pism Urząd Miejski w Mosinie skierował według właściwości organów kontrolnych i 23 odpowiedzi do urzędu w tej sprawie przyszły.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik stwierdził, że Burmistrz Gminy Mosina powiadomił organy właściwe w tych sprawach do podejmowania działań i decydowania w sposób władczy. Natomiast przez to, że zawiadomił on te organy, nie stał się stroną tego postępowania. W związku z tym te organy nie mają obowiązku zawiadamiania Burmistrza Gminy Mosina. Zwrócił przy tym uwagę, że udział gminy w tych postępowaniach nie jest określony przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w związku z czym nie można oczekiwać od burmistrza, iż wszystko na ten temat wie i uczestniczy we wszystkich czynnościach z tym związanych.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że Gmina Mosina nie jest stroną w tej sprawie, ale zapytania może składać.

Radca Prawny Zygmunt Kmiecik poinformował, że chodziło mu oto, iż nie można oczekiwać, czy wymóc na tych organach, aby informowały o tym Burmistrza Gminy Mosina.

Radny Krzysztof Rembowski zwrócił się o wyjaśnienie, czy odpowiedzi od tych instytucji są tego typu, że „odczepcie się, to jest w naszej gestii”, czy też jest jakaś współpraca.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że najogólniej może powiedzieć, że trwa procedura kontroli.

Radca Prawny Zygmunt Kmieciak zauważył, że sprawa wygląda tak, iż jakieś tam postanowienia te organy wydają, ale na nie przysługuje zażalenie. Wiadomo też, że strona w postępowaniu zrobi wszystko, żeby powstrzymać zamiar tych organów. Przedstawił przy tym przykład, jak to wygląda w przypadku Polskich Sieci Elektroenergetycznych. Powiadomił także, że w pewnych sytuacjach, jeżeli to by zagrażało życiu, bezpieczeństwu, to organ wydając decyzję, może nałożyć rygor natychmiastowej wykonalności. Zasada jest bowiem taka, że od każdej decyzji w Polsce służy odwołanie. Pomimo, że to odwołanie przysługuje, to można w tych szczególnych przypadkach nadać rygor natychmiastowej wykonalności i zamknąć zakład. Jeżeli jednak taka sytuacja nie zajdzie, to proces zaskarżania będzie trwał długo.

Radna Małgorzata Twardowska zwróciła uwagę, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa pracuje nad sławetnym „paragrafem 13”, w którym nie ma zasady odwołania się od decyzji.

Prowadzący obrady Przemysław Pniewski przypomniał, że sprawa ta dotyczy miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i chodzi w niej o uprawnienia dla Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa związane z opiniowaniem fasady budynków.

Burmistrz Zofia Springer wyraziła przekonanie, że należy poczekać na pracę Komisji Rewizyjnej, choć ona nie dotyczy problemu, tylko zachowań Burmistrza Gminy Mosina i pracowników Urzędu Miejskiego w Mosinie. Wszystkie bowiem skargi skierowane na nią nie dotyczą jak najszybszego rozwiązania problemu, tylko na postępowanie Burmistrza Gminy Mosina, który obojętnie, ile nie wpłynęłoby pism, nie będzie inne, gdyż inne być nie może w świetle prawa.

do punktu 20. – Zakończenie sesji.

Przewodniczący obrad Przemysław Pniewski podziękował wszystkim radnym, zaproszonym gościom oraz przybyłym mieszkańcom Gminy Mosina za udział w sesji, pożegnał ich i zakończył XXXI sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 19.10.

protokołowała

Joanna Nowaczyk

przewodniczył

Przemysław Pniewski

**radna nadzorująca
sporządzenie protokołu**

Dorota Domagała

Lista załączników

1. Uchwała nr XXXI/247/04.
2. Uchwała nr XXXI/248/04.
3. Uchwała nr XXXI/249/04.
4. Uchwała nr XXXI/250/04.
5. Uchwała nr XXXI/251/04.
6. Uchwała nr XXXI/252/04.
7. Uchwała nr XXXI/253/04.
8. Uchwała nr XXXI/254/04.
9. Uchwała nr XXXI/255/04.
10. Uchwała nr XXXI/256/04.
11. Uchwała nr XXXI/257/04.
12. Uchwała nr XXXI/258/04.
13. Stanowisko w sprawie wykreślenia Gminy Mosina z rejestru gmin o niekorzystnych warunkach gospodarowania.
14. Stanowisko w sprawie likwidacji i rekultywacji wylewisk wód poprodukcyjnych z Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Ziemniaczanego w Luboniu na terenie Gminy Mosina.
15. Lista obecności radnych.
16. Lista zaproszonych gości.